



Sygn. akt IV KK 136/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Kala

SSN Paweł Kołodziejcki (sprawozdawca)

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej
w sprawie **R. Z. i A. Ś.**,
uniewinnionych od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 i 3 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 7 września 2022 r.,
kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w Ł. na niekorzyść,
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 12 stycznia 2022 r., sygn. akt II Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ł.
z dnia 10 września 2021 r., sygn. akt II K [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ł., wyrokiem z dnia 18 listopada 2019 r., sygn. akt II K [...] uniewinnił:

1. R. Z. od popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w dniu 25 stycznia 2018 r. w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów [...] w Ł. przy [...], woj. [...], posiadając uprawnienie diagnosty o nr [...] wydane w dniu [...] marca 2006 r. przez Prezydenta Miasta Ł., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 176 zł, poświadczył nieprawdę w dokumencie w postaci dowodu rejestracyjnego samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. [...] odnośnie przeprowadzonego okresowego badania technicznego jego stanu technicznego, czego faktycznie nie przeprowadził, a co miało znaczenie prawne, tj. przestępstwa z art. 271 § 1 i 3 k.p.k.;
2. A. Ś. od popełnienia zarzuczanych mu czynów polegających na tym, że:
 1. w dniu 16 września 2016 r. w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów [...] w Ł. przy ul. [...], woj. [...], posiadając uprawnienie diagnosty o nr [...] wydane w dniu 8 stycznia 2010 r. przez Prezydenta Miasta Ł., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 176 zł, poświadczył nieprawdę w dokumencie w postaci dowodu rejestracyjnego samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. [...] odnośnie jego stanu technicznego, czego faktycznie nie przeprowadził, a co miało znaczenie prawne, tj. przestępstwa z art. 271 § 1 i 3 k.k.,
 2. w dniu 27 czerwca 2016 r. w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów [...] w Ł. przy ul. [...], woj. [...], posiadając uprawnienie diagnosty o nr [...] wydane w dniu 8 stycznia 2010 r. przez Prezydenta Miasta [...], w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 176 zł, poświadczył nieprawdę w dokumencie w postaci dowodu rejestracyjnego samochodu ciężarowego marki D. o nr rej. [...] odnośnie przeprowadzonego okresowego badania technicznego i jego stanu technicznego, czego faktycznie nie przeprowadził, a co miało znaczenie prawne, tj. przestępstwa z art. 271 § 1 i 3 k.k.,
3. w dniu 27 czerwca 2016 r. w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów [...] w Ł. przy ul. [...], woj. [...], posiadając uprawnienie diagnosty o nr [...] wydane w dniu 8 stycznia 2010 r. przez Prezydenta Miasta Ł., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 98 zł, poświadczył nieprawdę w dokumencie

w postaci dowodu rejestracyjnego samochodu ciężarowego marki F. [...] o nr rej. [...] odnośnie przeprowadzonego okresowego badania technicznego i jego stanu technicznego, czego faktycznie nie przeprowadził, a co miało znaczenie prawne, tj. przestępstwa z art. 271 § 1 i 3 k.k.,

4. w dniu 19 września 2017 r. w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów [...] w Ł. przy ul. [...], woj. [...], posiadając uprawnienie diagnosty o nr [...] wydane w dniu 8 stycznia 2010 r. przez Prezydenta Miasta Ł., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w kwocie 176 zł, poświadczył nieprawdę w dokumencie w postaci dowodu rejestracyjnego samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. [...] odnośnie przeprowadzonego okresowego badania technicznego, czego faktycznie nie przeprowadził, a co miało znaczenie prawne, tj. przestępstwa z art. 271 § 1 i 3 k.k.

Motywacją do powzięcia rzeczonego rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w Ł. było przekonanie, iż zgromadzony w sprawie materiał odwodowy nie był wystarczający do uznania, że oskarżeni dopuścili się zarzuconych im czynów. W obliczu powyższego uznano, że nie było podstaw do przypisania wymienionym winy ponad wszelką wątpliwość.

Na skutek apelacji wywiedzionej przez oskarżyciela publicznego – prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ł., Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 9 września 2020 r., sygn. akt II Ka [...]:

1. uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. Z., przekazując sprawę wymienionego Sądowi Rejonowemu w Ł. do ponownego rozpoznania;
2. uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego A. Ś. w zakresie czynów zarzucanych wymienionemu w pkt I. i IV. i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Ł. do ponownego rozpoznania;
3. w pozostałej części wyrok w stosunku do oskarżonego A. Ś. utrzymał w mocy.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Sąd Rejonowy w Ł., wyrokiem z dnia 10 września 2021 r., sygn. akt II K [...] uznał oskarżonych R. Z. i A. Ś. winnymi zarzucanych im czynów. Skazując wymienionych, względem pierwszego z nich orzekł karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych grzywny, ustalając

wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł, natomiast względem A. Ś. orzekł karę łączną grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł. Ponadto Sąd Rejonowy w Ł. przepadek osiągniętych korzyści majątkowych.

Od powyższego wyroku apelację wywiedli obrońcy obu oskarżonych. Podnosząc zarzuty obrazy przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mających przy tym wpływ na jego treść, skarżący w pierwszej kolejności wniesli o uniewinnienie oskarżonych.

Sąd Okręgowy w Ł., uznając zarzuty podniesione w wywiedzionych apelacjach obrońców oskarżonych, wyrokiem z dnia 12 stycznia 2022 r., sygn. akt II Ka [...] zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 10 września 2021 r., sygn. akt II K [...], w ten sposób, że oskarżonych R. Z. i A. Ś. uniewinnił od popełnienia zarzucanych im czynów. Sąd odwoławczy stwierdził, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, brak jest pewności co do popełnienia przez oskarżonych zarzucanych im czynów, choć ich sprawstwo nie jest wykluczone.

Kasację od wskazanego wyroku wywiódł Prokurator Okręgowy w Ł., zaskarżając rzeczony wyrok w całości na niekorzyść uniewinnionych i zarzucając przy tym rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na tym, że Sąd II instancji - orzekając odmiennie co do istoty - nie podał przekonujących przesłanek orzeczenia, bowiem nie odniósł się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, ograniczając uzasadnienie wyroku do odwołania się - w całym zakresie dokonanej zmiany - do argumentacji przedstawionej w uwzględnionych skargach apelacyjnych obrońców oskarżonych oraz koncentrując się - w oderwaniu od pozostałego materiału dowodowego - na wskazaniu okoliczności mogących świadczyć o tym, że oskarżeni nie popełnili zarzucanych im przestępstw, co w konsekwencji doprowadziło do oceny materiału dowodowego bez wzajemnego ich powiązania, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem

zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny poprzez wybiórczą ocenę oraz brak oceny węzłowego dowodu w postaci badania zapisów tarcz tachografów samochodów ciężarowych, z których wynika, że w dniu przeprowadzenia badań technicznych tych pojazdów, nie były one używane i nie przemieszczały się, co wskazuje, że w dacie badania technicznego nie były one w żaden sposób przekazane diagnoście samochodowemu, który te badania mógł wykonać;

2. art. 437 § 2 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd II instancji zmiany zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie odmienne co do istoty, tj. uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, w sytuacji, gdy zebrane dowody nie pozwalały na wydanie takiego oskarżenia przez Sąd odwoławczy.

W świetle tak skonstruowanych zarzutów, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 12 stycznia 2022 r., sygn. akt II Ka [...] i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja prokuratora i zawarty w niej wniosek końcowy – o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym – zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że skarżący słusznie przypomina, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego treść art. 437 § 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że sąd odwoławczy jest uprawniony do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym, jednakże w sytuacji gdy nie przeprowadza postępowania dowodowego, odmienne oceniając dowody przeprowadzone przez sąd *meriti*, ocena taka jest dopuszczalna tylko wówczas, gdy możliwe jest stwierdzenie, że zebrane dowody mają jednoznaczną wymowę, zaś sąd pierwszej instancji ocenił je oczywiście błędnie (zob. wyrok SN z dnia 5 września 2017 r., II KK 141/17, LEX nr 2389562; wyrok SN z dnia 8 czerwca 2017 r., III KK 50/17, LEX nr 2321861; wyrok SN z dnia 11 października 2016 r., II KK 155/16, LEX nr

2155191; wyrok SN z dnia 27 stycznia 2016 r., V KK 209/15, LEX nr 1999822; wyrok SN z dnia 3 września 2014 r., III KK 87/14, LEX nr 1515149). Same wątpliwości co do prawidłowości oceny przeprowadzonych przez sąd I instancji dowodów nie są zatem wystarczające do zajęcia przez sąd odwoławczy stanowiska odmiennego co do istoty. Szczególną wnikliwością winien wykazać się sąd odwoławczy wówczas, gdy zmienia wyrok sądu I instancji i uniewinnia oskarżonego. Wydanie takiego orzeczenia obliuguje sąd odwoławczy do:

1. uwzględnienia całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego ujawnionego w trakcie postępowania sądowego (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.);
2. dokonania kompleksowej oceny dowodów, przeprowadzonej z poszanowaniem zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k.;
3. sporządzenia uzasadnienia spełniającego wymogi wskazane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., przy czym wymóg ten nabiera szczególnego znaczenia w zakresie tych dowodów, które stały się podstawą odmiennego orzeczenia sądu I instancji (por. wyrok SN z dnia 28 grudnia 2017 r., II KK 298/17, LEX nr 2455719; wyrok SN z dnia 27 listopada 2020 r., IV KK 577/19, LEX nr 3277670).

Tak więc uniewinniając oskarżonego, sąd odwoławczy w pełni przejmuje wszystkie obowiązki sądu I instancji, a orzekając reformatoryjnie w oparciu o całkowicie odmienną ocenę dowodów, jest zobowiązany do wykazania błędów w rozumowaniu sądu *meriti*. W takim przypadku możliwe jest podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., albowiem sąd ten czyni własne ustalenia faktyczne.

Przekonanie sądu, w tym sądu odwoławczego, o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. jedynie wtedy, gdy spełnione są kumulatywnie następujące przesłanki:

1. jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.);
2. stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.);

3. jest wyczerpująco i logicznie – z jednoczesnym uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – argumentowane w uzasadnieniu wyroku (zob. wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 r., WRN 149/90, OSNKW 1991 r., nr 7-9, poz. 41).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd *ad quem* nie sprostął powyższym wymaganiom.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, odmiennie ocenił on bowiem zasadniczy dowód, jakim były wydruki danych z tachografów. To bowiem te dane, wskazujące na brak ruchu pojazdów w czasie odnotowywania w bazie CEPIK rzekomego przeprowadzenia ich badania okresowego, były podstawą przypisania A. Ś. i R. Z. popełnienia przestępstw z art. 271 § 1 i 3 k.k., polegających na poświadczeniu nieprawdy w dowodach rejestracyjnych co do kontroli stanu technicznego samochodów ciężarowych o nr rej. [...] i [X.]. Tymczasem dowodów tych nie uzyskano procesowo (zostały przesłane nieformalnie przez świadka M. G.), nie zostały w żaden sposób zweryfikowane ani potwierdzone za zgodność z oryginałem, a także nie zawierają wszystkich danych rejestrowanych przez tachograf, tj. parametrów ruchu pojazdów, co pozwalałoby wykluczyć, że pojazd nie poruszał się z włączonym trybem OUT. Ponadto nie zweryfikowano urządzenia w żadnym z pojazdów pod kątem ich sprawności technicznej, posiadania ważnej homologacji czy też typu i daty produkcji, co może mieć znaczenie dla oceny potencjalnej ingerencji w pracę tachografu. Sąd Okręgowy w Ł. powołuje się również na publikacje dostarczone przez obrońców, które przeciwstawiają się tezie biegłego M. A. K., że zakłócanie pracy tachografów cyfrowych nie jest możliwe przy użyciu magnesu, na co wskazywały także zeznania świadków E. T. i J. M..

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że sposób pozyskania wydruków danych z tachografów nie może dyskwalifikować tego dowodu, a co najwyżej wpływać na ocenę przydatności dla poczynienia ustaleń faktycznych. Wydruki z tachografu samochodu marki V. o nr rej. [...] zostały przesłane pocztą e-mail przez M. G., który w ramach zatrudnienia w firmie F. sp. z o.o. zajmował się obsługą podmiotu T. P. C., w tym kwestiami związanymi z prawidłową realizacją obowiązków wynikających z ustawy o transporcie drogowym i ustawy o czasie pracy kierowcy (k. 118-119, k. 122-123). Z kolei wydruki z tachografu samochodu

ciężarowego marki V. o nr rej. [...], zostały dostarczone zarówno przez M. G. pocztą e-mail (k.114-117), jak i przez podmiot PHU N. s.c. M. C., W P., który użyczał ten pojazd od P. C. (*vide* umowa użyczenia z k. 58-59), na co wskazuje znajdująca się z aktach koperta zaadresowana do funkcjonariusza prowadzącego sprawę (k. 104). Tak więc w razie powzięcia wątpliwości co do wartości dowodowej wydruków z tachografów, Sąd odwoławczy w pierwszej kolejności zobowiązany był poczynić ustalenia pozwalające na dokonanie prawidłowej oceny w tym zakresie, w szczególności poprzez przesłuchanie świadków, zwłaszcza wskazanego M. G., na okoliczność sposobu pozyskania dokumentów przekazanych na potrzeby śledztwa. To samo dotyczy wskazanych przez Sąd II instancji braków materiału dowodowego co do urządzenia źródłowego. Skoro miało to zdaniem Sądu II instancji istotne znaczenie w niniejszej sprawie, to należało podjąć działania zmierzające do ustalenia informacji o typie tachografu i dacie produkcji. Dane tego rodzaju powinny być w posiadaniu właściciela pojazdu. Zresztą nie można wykluczyć, że wskazane urządzenia w dalszym ciągu są zamontowane w tych samych pojazdach. Dopiero tak uzupełniony materiał dowodowy mógł stać się podstawą do dokonania oceny wartości dowodowej zalegających w aktach wydruków z tachografów.

Odnosząc się natomiast do manipulowania wskazaniami tachografów i używania trybu OUT zauważyć należy, że Sąd *ad quem* bez należytego krytycyzmu podszedł do wątpliwości podnoszonych w tym zakresie w apelacjach obrońców. Zgodzić się należy, że kwestia ta może mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Na możliwość wprowadzenia pojazdu w tryb OUT po raz pierwszy wskazuje świadek M. G. w zeznaniach złożonych w toku postępowania sądowego w dniu 18 listopada 2019 r., a następnie do zagadnienia tego odnosił się biegły M. A. K. w pisemnej opinii z dnia 30 kwietnia 2020 r. (k. 452-458) i uzupełniającej opinii na rozprawie z dnia 1 lipca 2020 r. (k. 469v-472). Biegły zauważa, że w materiale przekazanym do badań ujęte były wyłącznie parametry aktywności kierowcy, bez zapisów dotyczących ruchu pojazdów (prędkość, przyspieszenie, opóźnienie). Tymczasem to na podstawie tych ostatnich możliwe byłoby ustalenie uruchomienia w pojeździe trybu OUT, co mogłoby wyjaśniać brak wskazań na znajdujących się w aktach wydrukach danych dotyczących przemieszczania pojazdów w czasie poprzedzającym badania okresowe. Jednak

bez odniesienia się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, samo wykazanie możliwości użycia tego trybu jawi się wyłącznie jako hipotetyczne i nie może stanowić podstawy do wydania wyroku uniewinniającego. Po pierwsze Sąd odwoławczy w ogóle nie zweryfikował czy osoby użytkujące pojazdy o nr rej. [...] i [X.] istotnie wykorzystywały tryb OUT podczas przejazdów na badania techniczne. Tymczasem okoliczność ta w ogóle nie była podnoszona przez świadków P. C. (k. 152-153, k. 389-390, 406v) i W. P. (k. 155-156, k. 387-388), mimo że ustosunkowywali się oni do okazywanych im wydruków z tachografów i kwestii związanych z brakiem wskazań przemieszczania pojazdów w czasie poprzedzającym rzekome badanie. Świadkowie ci jako potencjalne wyjaśnienie wskazywali jedynie na brak zmiany czasu z letniego na zimowy (k.152v, k. 389v), czy też odłączenie akumulatora i automatyczne przestawienie zegara (k. 155v). Po drugie, biegły M. A. K. wskazywał, że przekazany mu do badań materiał dowodowy stanowiły zrzuty ekranu z programu służącego do odczytywania aktywności kierowcy. Co istotne podał on, że sam również dysponuje tym programem i program ten obejmuje parametry ruchu pojazdu, czyli prędkość, przyspieszenie czy opóźnienie, a tych parametrów nie ma w sprawie (k. 470). Nie wiadomo więc czy danych tych w ogóle nie pobrano z pliku źródłowego czy też pobrano go, a nie dostarczono organom ścigania, a w konsekwencji czy dalej są dostępne w programie 4Trans.

Wskazane niedostatki materiału dowodowego Sąd odwoławczy rozstrzygnął na korzyść oskarżonych dochodząc do przekonania, że „brak jest pewności co do popełnienia przez oskarżonych zarzuconych im czynów, choć ich sprawstwo nie jest wykluczone” (wnioski z punktu 3.1. uzasadnienia). Tymczasem przepis art. 5 § 2 k.p.k. może mieć zastosowanie dopiero wówczas, gdy występujących w sprawie wątpliwości nie można rozstrzygnąć przy pomocy narzędzi jakimi dysponuje sąd, a więc zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, ewentualnie przez kontynuowanie postępowania dowodowego.

Sąd odwoławczy podkreśla, że nie ma pewności co do braku niedozwolonych ingerencji w funkcjonowanie tachografów zamontowanych w pojazdach wskazanych w zarzutach. Na poparcie swej tezy przywołuje publikacje przedłożone przez obronę. Pomijając fakt, że poczynienie tego rodzaju ustaleń

wymaga wiadomości specjalnych, a biegły M. A. K. odnosił się również do możliwości fałszowania wskazań tachografów, to Sąd *ad quem* całkowicie pomija zeznania W. P. i P. C. (eksponowane przez Sąd *a quo*), którzy przeczą instalacji urządzeń zakłócających pracę tego rodzaju urządzeń. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku próżno szukać oceny tych zeznań. Nie wiadomo więc, czy zostały one przez Sąd odwoławczy zdyskwalifikowane (świadkowie ci mogą mieć interes, aby nie ujawniać tego rodzaju okoliczności, które mogą ich narazić na odpowiedzialność karną lub administracyjną) czy wręcz przeciwnie, uznane za wiarygodne (choćby ze względu na brak racjonalności w fałszowaniu wskazań tachografów podczas wizyty na stacji diagnostycznej, skoro czas dojazdu i pobytu w tym miejscu nie musi być wliczany do czasu pracy kierowcy).

Sąd Okręgowy w Ł. zdaje się również nie dostrzegać, że zapisy z tachografów nie stanowią wyłącznego dowodu przemawiającego na niekorzyść oskarżonych. Ustalenia faktyczne Sądu *a quo* dotyczące nieprzeprowadzenia badania okresowego pojazdów wskazanych w zarzutach, zostały poczynione także w oparciu o dokumenty wskazujące na nieodnotowanie ich wjazdu i parkowania na placu [...] w Ł. w czasie poprzedzającym rzekome badanie techniczne. Sąd *a quo* wyraźnie podkreśla, że z pisma [...] N. S.A. wynika, że pojazdy o nr rej. [...] i [X.] nie korzystały z usługi parkingowej na zajezdni [...] w Ł. w dniach rzekomych badań technicznych. Wyjaśnia również dlaczego wyklucza wjazd nieewidencjonowany, na którą to możliwość wskazywali świadkowie E. T., M. C. i W. P.. Zaniechanie odniesienia się przez Sąd odwoławczy do ww. dowodów stanowi rażące naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Reasumując, zarzuty prokuratora podniesione w kasacji uznać należało za zasadne. Sąd odwoławczy nie rozważył wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych, na co wskazuje analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Dokonana ocena dowodów ma charakter wybiórczy, a Sąd *ad quem* zaniechał podjęcia działań zmierzających do uzupełnienia zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie powziętych wątpliwości. Tym samym doszło do rażącego naruszenia przepisów art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.,

mających istotny wpływ na treść orzeczenia, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w Ł. uwzględni wyżej przedstawione uwagi, podejmując czynności zmierzające do wyjaśnienia sposobu pozyskania zalegających w aktach sprawy wydruków z tachografów, uzyskania informacji o typie i ew. dacie produkcji tachografów zamontowanych *tempore criminis* w pojazdach o nr rej. [...] i [X.], ustalenia możliwości pobrania parametrów ruchu ww. pojazdów, w tym z programu 4Trans (w razie potrzeby z udziałem biegłego), przesłuchania użytkowników ww. pojazdów na okoliczność uruchamiania trybu OUT, zwłaszcza podczas przejazdów na badania okresowe, a następnie dokona kompleksowej oceny wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, zarówno tych na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonych.

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]